

Wojna – geneza, analiza, skutki, prognoza

Zagadnienie błędu selekcji w rozwoju cywilizacji a dziedziczenie genetyczne i fenotypiczne

Cechy osobnicze a zagadnienie identytaryzmu w geopolityce

Zagadnienie Feliksa Konecznego mieszania cywilizacji. Cz. III

M. Zabierowski

Streszczenie

Rozpatruje się mechanizmy transkrypcji odwrotnej działań osobniczych przenoszonych dziedzicznie oraz zagadnienie zbiorowego homeostatycznego aparatu genomu. Wskazuje się na kodowanie sukcesu przetrwania w kontekście hipotezy historyków na temat Rosji, która zdaniem historyków miałyby wytworzyć nigdzie nie znany system zarządzania. Wykazuje się, że współczesny historyk tęskni za wiedzą nie tylko z antropologii, socjologii, psychologii, ale także z zakresu fizyki, astrofizyki, biologii, kosmologii, a przykładem jest mózg wspólnotowy *homo electronicus*. W rozumieniu antropologicznym nabywanie cech nowych przystosowawczych jest skorelowane z antropizacją w skali tysięcy lat.

Na tym polega metodologia nauk, że nie zadowala się podziałem rzeczywistości na oddzielne wyspy i nieustannie buduje krajobrazy adaptacyjne, adaptujące owe izolowane segmenty. Do metodologii wzywają diametralnie odmienne (sprzeczne) oceny faktów, że np. awarie rur NS I, II to robota Rosji – albo (wg ministra Radka Sikorskiego) USA. Dowodzimy, że zdaniowa koncepcja prawdy jest niewystarczająca i trzeba brać pod uwagę tomy monografii, aby sprawnie demokratycznie zarządzać. Nie ma na to rady, chyba, że zarządzanie autokratyczne (Stalin, Hoxha). Wskazujemy, że organizm jako całość ma mózg strukturalistyczny, związany z alimentatorem. Rozpoznaje się endogenną decyzyjność homeostatyczną oraz nacisk potencjału niehomeostatycznego na wejściu.

1) Jak tysiącletnie działania osobnicze są przenoszone dziedzicznie? Transkrypcja odwrotna. Zbiorowy homeostatyczny aparat genomu. Sukces przetrwania przez anatomiczne zabijanie. Hidden matter. „Dziękuję Wam, USA”.

Przyglądając się ewolucji trzeba dopuścić, że cechy nabyte, tysiącletnie działania osobnicze są przenoszone dziedzicznie. I co dalej? Jaki mechanizm biochemiczny? – Wtedy M. Głogoczowski myśli o transkrypcji odwrotnej.

Dodatkowo może istnieć inny mechanizm, zbiorowy homeostatyczny aparat i genomu i ponad-genomowy, a nie ten jeden mechanizm od transkrypcji odwrotnej.

Na Dzikich Polach, na bezbrzeżnych obszarach Stepu Pontyjskiego, podstawą życia koczowników¹ i przetrwania było indywidualne zamięłowanie do anatomii i wypatroszenia ofiary, owcy, a nie uczulenie na zabijanie, na krew, anatomie itd. Fachowe wykorzystanie jelit. Ale trzeba mieć zamięłowanie do ciała.

¹ Istotą wykładu A. Nowaka jest koczowniczy charakter cywilizacji Rosji.

Wtedy organizm jednostki koduje sukces przetrwania przez zabijanie, wypatroszenie, a nie koduje zainteresowań zasadą względności Kopernika, skoro ich nie było, bo warunki na to nie pozwalały. Tym się różniła Korona od tych stepów. – W efekcie Rosja powstała na mechanizmie wytwarzania białek, które eliminują (odtrącają) wszystkich niechętnych do zabijania i stawiają na nogi Najdoskonalszych Patroszeniuków, jako Liderów grupy nomadów. Jako liderów tamecznej grupy. Wzorem są ci, którzy zabijają bez zmrżenia okiem. Jak 10-letni Czyngis-chan mordujący swego brata konkurenta.

Nowak wykazuje, że z historii Rzeczypospolitej widoczne są państwowotwórcze zdolności plemion żyjących na Bezbrzeżnych Stepach i mówi o Kozakach. A przynajmniej, że on tak to widzi. Twórcze plemię, raczej grupa, wspólnota, która zawarła pakt z Rosją, aby zwalczać Rzeczypospolitą, w celu realizacji potencjału państwowo-gennego. Nastąpiła taka sytuacja, że trzeba się wcielić nie tylko w to, co mówi historyk, ale i w to co mówi biologia, fizyka, kultura, psychologia i patrzeć również pod kątem teorii *homo electronicus*, ks. W. Sedlaka. W teorii Sedlaka *homo electronicus* jest komunikacja elektromagnetyczna, a może nawet, konsekwentnie, Mózg Wspólnotowy Elektromagnetyczny.

Idąc za Nowakiem, należy dostrzec taki mózg w pokoleniach społeczności koczowniczych, wspólnot żyjących w obszarze cywilizacji nazywanej w Rzeczypospolitej Dzikimi Polami, a w literaturze – Stepami Pontyjskimi. Nowak wielokrotnie o tym mówi w odniesieniu do Rosji, jako państwa o własnej cywilizacji, która jest cywilizacją stepową, azjatycką, ale nie należy do cywilizacji stepowej w sensie Konecznego, ponieważ wybija się okrucieństwem, nie znanym poza obrębem Rosji, a jednocześnie zaznacza, że nie gloryfikuje Rosji. (To typowa niezmienniczość względem symetrii odbicia, która również operuje w stosunkach międzynarodowych).² Aby to wszystko zrozumieć trzeba założyć, że ta dyscyplina wiedzy dopiero się staje.

Trzeba by tu skorygować, że z punktu widzenia teorii Konecznego należy dostrzec taki mózg w pokoleniach społeczności koczowniczych w ogóle. – W ogóle, tzn. nie tylko w Rosji. To byłby mózg wspólnot żyjących w obszarze cywilizacji stepowej, turańsko-bizantyjskiej.

Koneczny o tym mówiłby nie tylko w odniesieniu do Rosji. W jego rozumieniu Rosja by nie była państwem o jakiejś własnej osobnej wyodrębnionej cywilizacji, wyłączonej z cywilizacji bezbrzeżnego stepu. Nie tylko Rosję cechuje to okrucieństwo. Mieszkaniec tego obszaru wytwarza przeciwciała, kiedy tylko odczuje – na drodze elektromagnetycznej teorii ks. Sedlaka – obcy antygen innego. A przeciwciała te budzą w nim zew anatomii ludzkiego ciała. Sły dziewczyny, aby dopiero co odwiedzaną przyjaciółkę Polkę na imieninach czy urodzinach nadziać na zaostaloną żerdź. Jakaś wielka obcość dla duszy polskiej, co opisuje Stanisław Srokowski i bezskutecznie od dekad poszukuje odpowiedzi. Odpowiedź jest w tej części humanistyki, która i uściśla nauki ścisłe.

Uruchamia się mózg kolektywny, który będzie zwalczał wrogich osobników, z zupełnie innej cywilizacji. Ma to znaczenie dla każdego zmieszania cywilizacji, dla każdej walki między cywilizacjami.

W rozumieniu polskiej antropologii to uczenie się genetyczne, to nabywanie cech nowych przystosowawczych jest skorelowane z antropizacją w skali tysięcy lat, z językiem, który dyktował i komunikował warunki przetrwania na Pontyjskim Stepie. Atrofia wzroku u zwierząt jaskiniowych nie jest tylko jednostkowa, ale jest ona dziedzicznie utrwalona, w skali tysięcy lat. Światło ujawnia

2 A. Nowak, referat na yt, X 2022.

miejsca, gdzie powinny być oczy. Jaskiniowy wiecznie ślepy węgorz otrzymuje oczy pod wpływem czerwieni. Kolory wywołują inne zachowanie jaj, jaszczurek, żab.

Ten język działa, tak jak (oczywiście moim zdaniem) przewiduje teoria Głogoczowskiego w jego opisie skutków mówienia. Ten język przekształca ciało, materię – w kierunku marszu do Armagedonu.³ Polscy patrioci z marca'22 żyli przekonaniem, że Putin jest paranoikiem, człowiekiem całkowicie irracjonalnym i w ten sposób określali to, co się nazywa polityką (w sprawie wojny). Tym określeniem patrioci marca'22 żyli w tysięcznych komentarzach ekspertów, dziennikarzy, wiceministrów, dyrektorów. Tymczasem Joe Biden podał zupełnie inną diagnozę (11 X 22)⁴: „Putin jest racjonalnym aktorem”. „Czy Putin może użyć broni nuklearnej na Ukrainie?” – Biden: „Cóż, nie sądzę, żeby to zrobić”. To infantylne „cóż” jest gwarantem pokoju, czy raczej przejawem lekceważenia życia innych.

Ważne jest może i taki obraz, że wysadzenie Nord Stream I, II, to byłby atak na Europę, rozpoznawalny po zakończeniu wojny, czyli po latach – atak nie na Rosję, bo i taki obraz istnieje. A więc działa jakieś „skrytoje sostajenije”, „skrytoje gosudarstwo” – wtedy to byłaby wojna obustronna, a w tym i przeciwko tęczycy (ze strony Rosji). W sumie przeciwko Europie. Europie niemieckiej, LGBT-owskiej – a to zależy od walczących skrzydeł tego ptaka wojennego. No bo to wtedy nie byłby wybuch antyniemiecki – to zbyt mały obszar pojęciowy, żeby przeprowadzić tak śmiałą operację. Takiej operacji nie przeprowadza się w skali rocznego planowania. Operacja taka oznacza, że jest jakaś strategia 8-10-letnia. – Czy wojna 1. obu mocarstw Rosji i anty-Rosji kontra 2. Europa?

Na tym polega człowieczeństwo, że nieustannie buduje krajobrazy adaptacyjne, adaptujące owe izolowane segmenty. Człowiek nie chce osiąść na wyobrażeniu świata jako kolekcji niepołączonych wysp. Na tym też polega metodologia.

To byłby scenariusz ukryty. Wojny przeciwko całej Europie. Albo przeciwko Europie w sensie konstruktu prusko-rosyjskiego / UE. Geniusz wojskowy⁵ by tym zarządzał, skoro miliony byłyby tak zdezorientowane, że tylko powtarzałyby telewizję.

Jeśli Rosja te rury na dnie Bałtyku wysadziła, jak my to powszechnie mówimy⁶, to mamy jakiś szeroko zaawansowany obszar „hidden matter”⁷, „hidden state”, „hidden pact”, bo Rosja sama sobie, dla siebie, by rur nie wysadziła, a więc musi być jakaś materia ukryta (hidden state).

- Liczy się motywacja, beneficjent. USA nie NATO? – Radek Sikorskiego: „Dziękuję Wam, USA”. USA i NATO? – RFN by protestowała. USA zawsze chciały likwidacji Nord Stream 2, o Nord Stream 1 nic nie mówiły.

3 W moich pracach przedstawiłem kilkaset innych dróg ku pokojowi.

4 J. Biden wg onet, 11 X 2022.

5 Czyli geniusz polityczny – nie istnieje nic apolitycznego. Polityczne są opony, stal, cement, gwoździe, okna, koszule, ołówki, mięso (i to jak – znamy walkę robotników z r. 1976 z urynkowaniem cen mięsa). Apolityczny jest szmer strumienia i obłoki pędzące na niebie (a i to nie wiadomo).

6 Zaraz po wysadzeniu NSI, NSII Polacy uznali, że to zrobiła Rosja. Podobnie jak potem (X 2022) most krymski. Rosja powiedziała, że to Ukraina. Ukraina powiedziała, że to Rosja sama sobie eksplodowała cysterne, aby podkreślać nie komunikowalność Ukrainy, itd.

7 Stosuje termin „hidden matter”, ponieważ w wielu pracach odkrywałem materie ukrytą, co później Amerykanie nazywali największym swoim osiągnięciem i przeszedłem wszystkie etapy lustracji tej tematyki i od niechęci największych fizyków świata, którzy nie chcieli się ze mną zgodzić do entuzjazmu także największych fizyków świata. Było to złamanie paradygmatu i z tym nie mógł się pogodzić marny fizyk, wychowany w posłuszeństwie i nietwórczości, z awansu przez siły pozanaukowe, który wrzeszczał „co to jest, nie rozumiem”, „co to jest, jakim prawem takie rzeczy” i walił pięścią w stół.

Dyplomacja polska ignoruje fakt, że z obszaru Ukrainy uczyniono potencjalny Armagedon, już w rozwiązaniu z lat 90., gdyż wtedy wyznaczono obecną sytuację. Rosja twierdzi, że to nie Rosja dokonała sabotażu Nord Stream I, II, bo nie chce eskalować wojny.

Na pewno jest to atak na Niemcy – tak trzeba powiedzieć. To oczywiste. Ale, ale. To nie jest cała prawda. Zdaniowa koncepcja prawdy jest niewystarczająca, trzeba brać pod uwagę tomy zdań. Dlatego państwami mogą zarządzać tylko geniusze⁸, którzy nie posługują się zdaniową koncepcją prawdy.

Na pewno jest to atak na Europę. A jeśli Radek Sikorski ma rację, że to zrobiły Stany Zjednoczone, nawet nie ktoś z NATO, że to USA chcą kontrolować Europę. To temu by służyły wszystkie zdania Zełenskigo, żadne nie byłoby prawdziwe, a każde dedykowane nie prawdzie, ale patriotom z marca'22. Czyli wojna byłaby wypowiedziana z chwilą wybudowania NS I, II: trzeba ruszyć cały układ, aby NS I, II nie podważały wpływów Stanów Zjednoczonych na Europę. Merkel zrezygnowała ze stanowiska kanclerza, ponieważ zorientowała się (no nie ona jako ona), że Nord Stream II to domena Stanów Zjednoczonych. Mogła się o tym dowiedzieć, gdy wywiad finansowy i telefoniczny dostarczył jej dowody, ile dostali niemieccy ekolodzy za protesty przeciwko rurze bałtyckiej. To byłaby wojna Putina, czy USA? Trzeba było od początku przewidywać, że Stany Zjednoczone zniszczą Nord Stream I, II. W Europie nie ma suwerennych krajów, wojna od 24 II 22 nie powstała 24 II 22, łączy się ze wszystkimi innymi działaniami.

W wykreowaniu tej wojny wykorzystano wiedzę Putina na temat genetyki, antropologii, jego żywiołową niechęć do LGBT.

2) Głogoczowski, przekazywanie pokoleniom nabytej w ontogenezie pasji poznania. Czy można wyśmiać tysiące lat ewolucji? Odbicie Wektorowe – wilk w owczej skórze. Hoxha a Stalin – bandyta z bandytą. Identytaryzm. Dyplomacja niemożliwego.

Język (w mojej interpretacji też Głogoczowskiego) ma cechy *lamarckowskie*. Dlatego fenotypiczne cechy osobnicze są widziane w takich rodzinach jak Leibniz. Lubieniecki przekazał synowi sprawności „przed-znania”⁹ książek, literatury, zasad wnioskowania, a przede wszystkim pasję poznania, której nie mają warstwy próżniacze, doły społeczne, ale to tam też rodzą się czarne owce, na zasadzie Odbicia Wektorowego (OW) w stosunku do patroszeniuctwa. Iluż bohaterkich Ukraińców wolało zginąć niż zabić żonę. Gdzie ich upamiętnienie ich nazwiskami w postaci nazw ulic? Wydaje się mi, że Głogoczowski ma rację, że język ma cechy lamarckowskie, ale reprezentuje on nieznaną w świecie stanowisko, że trzeba się szczepić, ponieważ toksyna wzmacnia organizm. Od 10 X 2022 wiadomo (z PE), z wypowiedzi (dla komisji PE) dyr. firmy produkującej Janinne Small, że szczepienia nie miały żadnych podstaw naukowych, aby twierdzić, że wstrzymywały zakażenia. Stu oficjeli powtarzało: „Osoba zaszczepiona ma gwarancję nie tylko, że sama nie zarazi

8 Coś z tego mówi J. Kaczyński, kiedy powiedział (X 2022), że mało jest ludzi od niego mądrzejszych. Inaczej by tego nigdy nie powiedział. Wyszło niezgrabnie, ponieważ mówiąc te słowa on miał w głowie całą teorię antropologiczną, która nawiązuje do diagnozy L. Kaczyńskiego: „Społeczeństwo oparte o rynek musi się zdegenerować” i do Enigmatu J. Kaczyńskiego: „Polska bardziej potrzebuje uczciwych niż genialnych”. Uwaga: W domyśle genialnych. Tyle znaczy jego oświadczenie z X 2022 „Mało jest mądrzejszych ode mnie”.

9 J. Kaczyński mówi o sobie o tym, ale w innych słowach niż tu stosujemy. Około r. 2018 jakiś doradca zwrócił mu (a także wiceprezesowi PiS) uwagę na zjawisko dojrzewania mózgu. Zauważył wtedy, że umysł dojrzęły nie chce się legalnie nakraść. Wypowiedział to w słowach innych, że do polityki nie idzie się dla pieniędzy. Realizacja to inna kwestia.

się koronawirusem, ale ma gwarancję, że nie będzie zakażała innych”. Czego więc zabrakło? Widoczne jest, że metodologii nauk.

To nieprawda, że Stalin kpił sobie z Hoxha, że trzeba jeść wieprzowinę. Oczywiście, Hoxha ze strachu powiedział, że jada wieprzowinę, a Stalin go poprawił. Stalin ocenił poważnie, że trzeba brać pod uwagę w sterowaniu znaczenie tradycji, identytaryzm, gdyż tak się kształtuje mózg.¹⁰ – Że owszem unikanie wieprzowiny to przesąd, ale trzeba brać pod uwagę przesady: „To przestarzały zwyczaj. Niemniej należy uważnie śledzić i podchodzić do kwestii wyznań religijnych, tak by nie ranić uczuć ludu. Te uczucia są kulturowane od wieków, więc musimy radzić sobie z nimi bardzo rozważnie. Te rzeczy mają wpływ na jedność ludu”. Tego historycy nie są w stanie zrozumieć. Są tym zaskoczeni. Tłumaczą to tym, że Stalin się wygłupiał. To nieprawda. Stalin odróżniał tzw. hellenizm (sowiecki, wadliwy) od identytaryzmu.

Ponieważ wtedy toczyła się wojna u sąsiadów, w Grecji, to Stalin nie proponował, aby Albania Hoxha angażowała się – w imię sowieckiego imperialnego ateistycznego postępu, hellenizmu – w wojnę w Grecji. Żadnych oświadczeń, okrzyków, kto jest bandytą, zwłaszcza w sytuacji, gdy wypowiedziałyby to bandyta (Hoxha). Niech oni się tam w Grecji sami biją, bo ty Hoxha jako bandyta nie możesz teraz udawać, że tak nie jest. Jesteś i już, więc nie będziesz tu krzyczał. Nie trzeba pomagać komunistom w Grecji, ani drugiemu rozbójnictwu, im podobnym. Nie angażować się. Bo to nie jest zadanie, aby bandyta (Hoxha) krzyczał, że dzieje się bandytyzm.

W efekcie rad Stalina Albania przyjęła garstkę uchodźców wojennych z sąsiedniego kraju (z Grecji), zamiast być hubem¹¹ napiętnowania jednej ze stron, zamiast wrzeszczenia kto jest bandytą i pozostała na stanowisku konserwatywnym – a nie nowoczesnym, hellenistycznym, zgodnym z duchem świata rosyjskiego, wtedy sowieckiego (hellenizm sowieckiego typu, może lepiej powiedzieć marksowskiego, engelsowskiego).¹²

Stalin wskazał, że postępowe nowoczesne zaangażowanie, zgodne z duchem „komunistycznego” (rzecz jasna morderczego) hiper-imperium, jakby sowiecki hellenizm, może tylko zaszkodzić Komunistycznej Partii Albanii, a tu trzeba z ludźmi postępować ... łagodniej! (Odbity Wektor w duszy ludzkiej, o ile ją miał). Niech Enver Hoxha zmieni nazwę Komunistycznej Partii na mniej postępową, mniej sowiecko-hellenistyczną, a bardziej konserwatywną – na Albańską Partię Pracy.

Identycznie Stalin doradził zmianę nazwy partii w Korei Północnej, aby odzwierciedlić w nazwie tradycyjność, nasienność, pracę, pracowitość, ludowość, pracę chłopów i robotników, działania ludu i nie drażnić ludzi ideami komunizmu.

Dlatego Stalin nagabywał Hoxhę o tradycje plemion albańskich, wiarę, pochodzenie Albańczyków, kulturę, historię, klimat, góry, wyżyny, stosunki między plemionami, sąsiadami. O to, co należy do zainteresowań tradycjonalistów.

10 To dlatego nawiązuję do najnowszej historii Polski, do słów J. Kaczyńskiego i odpowiedzi senatora M. Kamińskiego (IX 22, u red. Biedrzyckiej), który zarzuca Kaczyńskiemu, że stosuje te same słowa o LGBT itd., co Putin.

11 Stosuję terminologię współczesną, ale chodzi o coś w rodzaju centrum. Stalin odradził, aby Hoxha się zjawiał na pierwszej linii w tej wojnie i mówił, że Albania ma tylko przetrwać, a nie wychylać się z postępem radzieckim. Jednocześnie chciał wcielić Albanie do Jugosławii – to u niego było naturalne.

12 Poseł PO powiedział mi, że ja tu wybielam Marksa, Engelsa. Czy każdy, kto znał marksizm, aby go zwalczać, wybiela marksizm? Miałem proces w r. 1982 i w r. 1983 wytoczony przez PZPR, byłem czynnym przeciwnikiem marksizmu, gdy wokół mnie profesorowie robili karierę na marksizmie, a nie z odkryć, nie z odkryć teorii, ze swego dorobku naukowego.

Mówił, że Hoxha nie powinien niszczyć identytarystycznych elementów historycznych; nie trzeba zbyt iść w kierunku „hellenistycznym” (sowieckim), postępowym, prokomunistycznym (na rzecz hiper-imperium radzieckiego). Nie trzeba nadmiernie realizować sowiecko-postępowych idei w rolnictwie, nadmiernie scalać¹³, nadmiernie kolektywizować grunty rolnicze. Nie trzeba też przesadnie, w imię postępu *mieszania cywilizacji*, zwalczać zwyczaje plemienne, religię ani duchowieństwo.

Nie trzeba zbyt otwarcie ogłaszać tezy przeciwne Anglii, Stanom Zjednoczonym, które uzależniały uznanie Albanii, jako państwa od założenia baz wojskowych na wybrzeżu Adriatyku. Kiedy Hoxh powiedział, że „Nigdy nikomu niczego nie oddamy”, a „gdyby stało się najgorsze, wolelibyśmy umrzeć niż coś oddać”, to Stalin tę nowoczesność i to oddanie postępowi sowieckiemu, komunizmowi wyśmiał: „Zatrzymajcie je [bazy wojenne nad Adriatykiem] i nie umierajcie”. „Takie rzeczy trzeba załatwiać dyplomacją”. Największy zbrodniarz przywdział skórę baranka. Bardziej umiarkowany, mniej „nowoczesny” i hellenistyczny niż Hoxha.

3) Zamordowanie żony gwarantem cywilizacji. Odbicie wektorowe – czarna owca. Tamara Czartoryska, czyli kosmo-endogenna żywina. Homeostat żywiny – wiekotrwały mózg biologiczny. Organizmalizm.

Ilu wydano na świat wielkich Ukraińców, którzy odmówili zamordowania swej żony i dzieci? – Tego nie wiemy do dziś. Powstało państwo, które nie chce znać swoich bohaterów. Może to byłby wielki legion piętnasto-tysięczny, a może dwukrotnie większy. Czy może nawet Ukraińcy zabili 50 tys. własnych bohaterów, najlepszy element społeczny, którzy odmówili zabicia swej żony i dzieci – nie mamy danych, nie ujawniono ich.

Odbicie wektorowe. Oni reprezentowali niezmienniczość życia względem transformacji odbicia wektora.

Czarną owcą są ci, którzy odmówili mordować przyjaciół i przyjaciółki. – To odbicie wektorowe jest widoczne w postawie Tamary Czartoryskiej, która ujawniła, że odmówiła brania udziału w wielkim fałszerstwie, kiedy to cały jej klan postanowił wyprowadzić do Lichtenstainu 100 milionów euro. Ewolucyjnie (dostosowawczo) powinna postąpić inaczej, ale *żywina* jest silniejsza i Tamara podjęła Wielki Kosmo-endogeny wysiłek życiowy odbicia wektorowego (OW): Życie pochodzi z Kosmosu i w człowieku jest zawinięta¹⁴ żywina¹⁵ odkrywania prawdy.

Odezwał się w Tamarze duch Leibnizański, ta szczególna *myśl o wszystkim, która zezwala nam unikać topologii wyspowej świata, czyli widzenia tylko rzeczy i podziału na rzeczy*. Na konkrety. Wg Nowaka Rosja byłaby takim konkretem. Osobną wyspą. Zdaniem Konecznego tak jednak nie jest. Rosja jest oceanem stepowym. Stanowisko Nowaka jest dość takie, że Rosja to cywilizacja

13 To kapitalizm dąży do kolektywizacji pól, obszarów uprawnych.

14 Teoria zawiniętego źródła – M. Zabierowski, „Wszechświat i człowiek”, PWN 1998.

15 Zoony – to koncept dr-a M. Głogoczowskiego. markglogg.eu; Oczywiście, uważam, że 1) Głogoczowski ma rację, że pisma zachodnie mają swoje ograniczenia intelektualne, po prostu są skorumpowane, 2) ma rację co do oceny „Nature” oraz 3) oceny nauki na Zachodzie. Dowód: a) Szczepionki są wspinał. b) Szczepionki są najlepiej zbadane w nauce XXI w. c) Szczepienia wywołują straszliwe kalectwa, a autorzy mówią: d) Szczepionki powinny być porządniej przebadane w Nauce Prawdziwej (NP). Wniosek: Nauka XXI wieku jest wręcz opętana, skoro produkty najlepiej w niej przebadane nam podpowiadają, że istnieje nauka lepszego przebadania, Nauka Prawdziwa (NP), a nie ta nauka z w. XXI i że efekt tych badań (w NP; efekt jeszcze nie dokonany) jest odwrotny. Największy cud naukowy (szczepionki z Hg, Al, mRNA) XXI wieku jest diabła wart. Czyli jest tak, że nauka w. XXI to zwykłe oszustwo, a więc jest tak, jak to mówi dr M. Głogoczowski. To jednak jest trochę większy sukces w porównaniu do tych, którzy tego, co powiedział Głogoczowski nie widzą.

nomadów, która już by zanikła, z wyjątkiem Rosji; czyli, że Rosja to wyspa. Jest to teza o pewnym ładunku tzw. ideologicznym, podporządkowanym wydarzeniom lutowym i którego w naszym studium nie ma.

OW (Odbicie Wektorowe) może wytworzyć nową grupę w dalszych pokoleniach idących od Tamary Cz.

Karol Darwin w rozdziale „Dziedziczność” w: „Zmienność zwierząt i roślin pod wpływem ich udomowienia”¹⁶: „Jeśli chodzi o fakty związane z dziedziczeniem okaleczeń, bądź zmian spowodowanych przez chorobę, to jest trudno wyciągnąć wnioski, które byłyby pewnymi. W niektórych przypadkach okaleczenia były praktykowane przez wielką liczbę pokoleń bez żadnego rezultatu dziedzicznego.” „Jednakże dr P. Lucas, opierając się na autorytatywnych źródłach, zebrał tak długą listę dziedzicznych uszkodzeń, że trudno jest nie dopuścić możliwości ich istnienia.”

I stwierdza, że nie możemy wykluczyć, że efekty okaleczeń bądź amputacji mogą być czasami dziedziczne. Rozważa się tu bóle w utraconej kończynie. Dziedziczy się zmiany wynikłe z długiego używania lub nieużywania pewnych części ciała. Podkreśla się, że „zwyczaj ucinania ogona u psów zaprzęgowych był przyczyną, że na Kamczatce szczenięta rodzą się z bardzo małym ogonkiem.”

Niemcy podkuliły ogon po ataku na Niemcy przez wysadzenie NS I, II, gdyż nie chcąc uznać prawa Polski do odszkodowań same się uwięziły.

Czym innym jest jednak ekspresja genów wywołana z zewnątrz, np. amputacją – w stosunku do ekspresji genów wywołanej przez homeostat, czyli naczelny wiekotrwały mózg biologiczny. Byłby to mózg organizmu, jako totalność, mózg strukturalistyczny.¹⁷ Mózg całościowy, holistyczny, który dopiero umożliwia mechanikę odwrotnej transkrypcji. Na tzw. rynku nauki i w potocznym mniemaniu w ogóle nie funkcjonuje idea strukturalizmu, holizmu, a jedynie mechanika, czyli pierwszy poziom fizyki.

4) Żyrafa, czyli mózg strukturalistyczny dyryguje alimentatorem. Nacisk potencjału na wejściu kontra potencjał na wyjściu a doktryna „z chaosu porządek”. Adaptacja egzogenna vs fizyka. Wykorzystywanie fazy ekstazy

1. Żyrafa podjęła endogenną (przez wejście potencjału homeostatycznego do alimentatora) decyzję sięgania swoją szyją liści, następne pokolenia zostały w tym zdeterminowane i w końcu ma długą szyję – rezultat poczynań jej przodków, ale to nie znaczy, że kobieta, która utraciła rękę, ma urodzić dziecko bez ręki, jak argumentuje – a jednak dość ograniczone poznawczo – pismo „Nature”.¹⁸

2. Irracjonalny jest ten argument „Nature” i cały styl rozumowania z „Nature”, bo czym innym jest (1) mózg strukturalistyczny i endogenna decyzja homeostatu, czyli ciała organizmu, decyzja zoona, żywiny, który (mózg strukturalistyczny) dosłownie dyryguje alimentatorem organizmu, a czym innym jest

(2) nacisk potencjału na wejściu, czyli nacisk potencjału jawnie anty-homeostatycznego, czyli coś podobnego do stylu działania armii amerykańskiej, jak najbardziej politycznej, a nie apolitycznej;

16 Darwin Ch. „De la variation des animaux et des plantes sous l’action de la domestication” Paris, Reinwald 1868, (str. 23-24, t. II) (istnieje polskie wydanie tej książki), za M. Głogoczowskim, który poleca: A. Weismann, „Essais sur l’hérédité” (Eseje na temat dziedziczności), Paris Reinwald, 1892.

17 W fizyce są trzy plany – akcja-reakcja, strukturalizm i funkcja.

18 Małem podobne doświadczenia z „Nature” i dopiero moje odkrycia opublikowała redakcja „Nuovo Cimento” i „Astrophysics & Space Science – An International Journal of Cosmic Physics”.

nacisk potencjału jawnie anty-organistycznego – a tu przypomnijmy, że materializm amerykański to po prostu marksistowska abiogenetyczna darwinowska doktryna „z chaosu porządek” w kapitalizmie¹⁹; nacisk potencjału niehomeostatycznego²⁰; jest to decyzja wytworzona wewnątrz organizmu adaptacją stricte egzogenną, a nie z trzeciego planu fizyki (czyli funkcji²¹, Leibniz przewidział fizykę stawiania się²² – decyzja wywołana adaptacją egzogenną czyli narzuconą z zewnątrz, amputacją.

3. Analiza wypowiedzi Stalina pokazuje, że posługuje się on identytaryzmem (owszem sowieckim-identytaryzmem), że wie jakie jest jego znaczenie; i że się posługuje hellenizmem (ale sowieckim, marksistowskim), który ma “projekty edukacyjne”, nakierowane na młodych, a które „umożliwiają” młodym ludziom i społecznościom ... „rozwój”. Dodajmy, że zaniedbanie identytaryzmu powoduje działania destabilizacyjne, np. na Kaukazie. Od stu lat.

Polska szkoła metodologii nauk *Armenian School*²³ od lat jest po stronie identytaryzmu, a więc de facto (*de facto* – to bardzo ważne) Armenii w wojnie z Azerbejdżanem – nie z wyboru. Bo tak się nam chce.

Podobno wszystko co jest tu jest za trudne, ale chyba tylko na pierwszy rzut oka. – Metodologia jest po prostu meta-analizą, ale to słowo nikomu nic nie mówi, trzeba dać przykład: „Szef koncernu Pfizer Albert Bourla nie stawia się przed komisją PE [10 X 2022]. Miał odpowiedzieć na pytania dotyczące zawarcia umów na szczepionki z Komisją Europejską”.²⁴ Powstaje takie pytanie, w jaki sposób działa zarządzanie narodami w XXI wieku, że po około 3 latach szef koncernu produkujący najdoskonalszy produkt w historii ludzkości i zachwalany przez 3 lata nie chce komisji PE opowiedzieć o wartości szczepionki i odmówił stawienia się na komisję w październiku 2022. Dlaczego po 3 latach szef koncernu nie chce przekazać dokumentacji szczepionki, o której przecież ministrowie, posłowie, premierzy wypowiadali cały rok 2020, 2021 i prawie cały 2022 miliard zdań o niebo pochlebniejszych od tych, które wypowiadali encyklikach Jana Pawła II (JPII), homiliach JPII i bł. Jerzego Popiełuszki (JP), o Solidarności (S) 1980-89, o nowatorskim systemie społ.ekon. JPII/JPS. Jak to możliwe, że tak pochlebne zdania wypowiadali naukowcy, lekarze, doktorzy, profesorowie? A wobec tego powstaje pytanie, w jaki sposób w metodologii nauk dostrzeżono to oszustwo, najpierw w lutym 2020 i potem każdego dnia. I co to? Potrzebny był Stalin?

Metodologia może zajmować się winą za stuletni konflikt, owszem, winę ludzką ponosi Azerbejdżan, ale tu chodzi o coś zupełnie innego, ponieważ w przebiegu tego konfliktu zderzenie polega na zderzeniu identytaryzmu z hellenizmem – z hellenizmem sowieckim; sowieckim, ale z hellenizmem, jako opcją instrumentalnego wprowadzania postępu, jakby ekonomizacji np. w imię ekonomii. Że nie liczy się identytaryzm, ale ułatwienia, postęp. To jest ten hellenizm komisarzy, komisarzy sowieckich i teraz unijnych. Może dalej to wyjaśnię.

To tak jakby ktoś powiedział, że w teorii względności nie liczy się prawda, to dążenie do prawdy, ale przyjmujemy teorię względności tylko dlatego, ponieważ ona nam ułatwia układanie tych

19 Potencjał nieorganistyczny i organistyczny wyjaśniam w pracy doktorskiej, którą trzech profesorów oceniło, na kilka doktoratów, a promotorem byłem sam sobie. Metodolog W. Mejbaum (czwarty profesor), niewątpliwie wybitniejszy niż na Zachodzie, tylko prace przeczytał: „Nie mam słów, zero poprawek, nigdy bym na to nie wpadł”.

20 Są dwa potencjały na wejściu, to oczywiste, ten z zewnątrz i ten od mózgu homeostatycznego, strukturalistycznego, lecz „Nature” tego nie rozumie.

21 O fizyce funkcji – M. Zabierowski, „Status obserwatora w fizyce współczesnej”.

22 Ten trzeci plan narzuca strukturalizm w fizyce.

23 Także polska szkoła pt. Estonian School.

24 <https://dorzeczy.pl/zdrowie/353527/szef-pfizera-nie-stawi-sie-przed-komisja-pe.html> (14 X 2022)

wszystkich rzeczy, rozmieszczanie ich na tych naszych produkcyjnych półkach, czyli umożliwia nam budowanie reaktora atomowego. Nie, nie, to nie dlatego poszedł dr Kornel Morawiecki na fizykę, aby znaleźć – nazwijmy to – przyrząd. A skądże. Aby znaleźć instrument (stąd instrumentalizm) do lepszego rozkładania rzeczy po półkach.²⁵

Dla fizyka takie podejście do świata jest nieakceptowalne, nie jest warte człowieka, tego co ludzkie. W całym tym stuletnim konflikcie o Górski Karabach nie chodzi o dobrą wolę, ale o prawdę, o identytaryzm.

Nie chodzi o znormalizowanie stosunków z Armenią, czy z Azerbejdżanem lub odwrotnie, ani o jakieś porozumienie rzekomo zwaśnionych narodów Azerbejdżanu i Ormian, ale tu chodzi o to, co jest przenoszone przez wieki i co objaśnia *lamarckizm*.

Górski Karabach to jest enklawa ukształtowana górskim wichrem, szumem górskich strumieni. – Nie chce tu opisywać specyfiki gór. Ci ludzie, z powodów, które można by opisać w stu monografiach, są uczuleni akurat na to, co byłoby przedmiotem opisu w tych monografiach.

Tak działa *lamarckizm*. Narodów nie należy mieszać, ponieważ powstaje zaognienie, którego nie da się uspokoić. Nie należy pomagać mieszając ludzi, systemy społeczne, ale odwrotnie – należy dążyć do tego, aby żyli w spokoju i w spokoju uczyli się od sąsiadów. Z naukowego punktu widzenia mieszanie kultur jest naganne, szkodliwe, nieefektywne, antyidentytarystyczne. Stalin jakby rozumiał Konecznego.

25 Fizycy poszukują prawdy, są na prawdę wyczuleni, stosunkowo częściej niż inni rozumieją na czym polega fuzja prawdy, dobra i piękna. Tylko dla fizyka te trzy słowa mają sens. Nieustannie do tego powracają, jak Einstein i nie są rozumiani. Ludzie często się dziwią, dlaczego Kornel Morawiecki, czyli ktoś, kto zajmował się teorią kwantową działał w podziemiu, walczył o prawdę. Zagadnienie tej fuzji (prawdy, dobra i piękna) przedstawiam w wielu pracach. M. Zabierowski, **Zagadnienie symetrii a sprawa nebularyzmu**, Roczniki Naukowe IV (2003) 55-63, Wydawnictwo Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej „Humanistyczna Wałbrzyska”, Wałbrzych 2003; **Cosmology, natural philosophy and pop-culture**, w: T. Grabińska, „Philosophy in science”, Ofic. Wyd. Politechniki Wrocławskiej, Wrocław 2003, 163-169; **Jadwizanizm a kopernikanizm**, Roczniki Naukowe IV (2003) 91-100, „Humanistyczna Wałbrzyska”; **Uniwersalizm i kopernikanizm a realizm konkretystyczny w fizyce**, Quaestiones, vol. I (2002) 181-188, Oficyna Wydawnicza Politechniki Wrocławskiej, Wrocław 2002.